

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 2 października 2018 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Dariusz Jastrzębski

Protokolant: Pamela Wolska

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2018 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy z powództwa A. K., K. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów A. K. i K. K. kwotę 1.664,36 zł (tysiąc sześćset sześćdziesiąt cztery złote trzydzieści sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1.541,36 zł (tysiąc pięćset czterdzieści jeden złotych trzydzieści sześć groszy) od dnia 15 marca 2015 r. do dnia zapłaty, oraz od kwoty 123 zł (sto dwadzieścia trzy złote) od dnia 28 lipca 2015 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów A. K. i K. K. kwotę 1.281,28 zł (tysiąc dwieście osiemdziesiąt jeden złotych dwadzieścia osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nakazuje pobrać od pozwanej (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 329,40 zł (trzysta dwadzieścia dziewięć złotych czterdzieści groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Dariusz Jastrzębski

Sygn. akt I C 696/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 11 lipca 2017 r. powodowie A. K. i K. K.

o zasądzenie solidarnie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 1.990,31 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 22 marca 2015 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazali, iż w dniu 13 grudnia 2014 r. doszło do lokali drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd powodów marki T. (...), o nr rej. (...). Sprawa kolizji posiadała polisę w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pozwana przyznała powodom odszkodowanie w kwocie 823,14 zł. Na skutek odwołania powodów, ubezpieczyciel zweryfikował dokonaną przez powodów kalkulację kosztów naprawy załączoną do wcześniejszego odwołania (uznając ją do kwoty 2 351,36 zł), lecz uzależnił dopłatę od przedstawienia pojazdu do oględzin po wykonanej naprawie. Powodowie podkreślili, iż brak jest podstaw do warunkowania przez pozwaną wypłaty pełnej kwoty odszkodowania w zależności od przeprowadzenia naprawy uszkodzonego pojazdu

oraz złożenia dokumentacji w postaci faktur VAT w odniesieniu do wszystkich części zamiennych, materiałów lakierniczych i kosztów robocizny. Roszczenie o świadczenie należne od ubezpieczyciela w ramach ustawowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest niezależne od tego, czy naprawa została już dokonana. Wysokość odszkodowania powinna być ustalana według przewidywanych kosztów naprawy i według cen z daty ich ustalenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.06.1988 r. sygn. akt I CR 151/88, wyrok z dnia 11.06.2011 r. sygn. akt V CKN 266/00).

Mając powyższe na względzie, powodowie w dniu 9 lipca po raz kolejny odwołali się od decyzji pozwanej. W wykonaniu ciężaru spoczywającego na nich na mocy art. 6 k.c. zwrócili się do rzeczoznawcy techniki samochodowej i ruchu drogowego inż. J. Z. celu dokonania prawidłowej kalkulacji naprawy jej pojazdu, a tym samym ustalenia rzeczywistego zakresu i kosztów koniecznej naprawy pojazdu. Kosztorys (...)S nr 2800 z dnia 25 czerwca 2015 r. sporządzono w oparciu o dane fabryczne zawarte w bieżąco aktualizowanym programie kalkulacji naprawy szkód powypadkowych E., z uwzględnieniem fabrycznej technologii naprawy lakierowania oraz cen oryginalnych części zamiennych sygnowanych znakiem producenta. Przyjęto uśrednione stawki roboczogodziny stosowane w lokalnych nieautoryzowanych warsztatach naprawy samochodów osobowych. W notatce do kosztorysu wskazano ponadto, że zastosowanie części oryginalnych, sygnowanych znakiem producenta, nie spowoduje wzbogacenia się poszkodowanego. Z przeprowadzonej kalkulacji wynika, że koszt naprawy pojazdu powoda wynosi 3 437 51 zł brutto. Należy podkreślić, iż kwota ta pokrywa się z kalkulacją przeprowadzoną wcześniej przez autoryzowany serwis pojazdów marki T.. W odpowiedzi na powyższe, pozwana przedstawiła kolejną wykonaną przez siebie kalkulację i uznała szkodę do kwoty 1.693,29 zł, wypłacając powodom dopłatę w kwocie 870,15 zł. Strona powodowa pragnie podkreślić, iż kwota odszkodowania przyznana przez pozwaną nie kompensuje doznanej przez nich szkody. Przedstawiona przez powodów kalkulacja naprawy oddaje w pełni zakres naprawy. Podkreślić należy, iż pozwana w sposób rażąco zaniżyła koszt naprawy pojazdu powoda, nie uwzględniając widocznie wszystkich niezbędnych napraw, a także zaniżając stawki za roboczogodzinę. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 r., sygn. akt III CZP 32/03, odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu ustalone według cen występujących na rynku lokalnym. Podkreślić należy, że na terenie Województwa (...) autoryzowane warsztaty naprawcze stosują znacznie wyższe stawki, aniżeli zaproponowała to pozwana. Nie sposób również pominąć faktu, że jeśli do naprawy konieczne i zasadne jest użycie nowych, oryginalnych części zamiennych, to wartość odszkodowania winna uwzględniać owe koszty. Należy bowiem pamiętać, że przywrócenie rzeczy uszkodzonej do poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki przed wyrządzeniem szkody. Jeśli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów, to poniesione na nie wydatki wchodzą w skład kosztów naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. W niniejszym postępowaniu powodowie dochodzą zapłaty sumy 1 990,31 zł, na którą to składają się: kwota 1.867,31 zł, stanowiąca różnicę pomiędzy wysokością odszkodowania wyliczonego przez niezależnego rzeczoznawcę powołanego przez powodów a kwotą wypłaconą im dotychczas przez pozwaną (3.437,51 - 1.693,29 zł), a także - na podstawie art. 361 § 2 k.c. - zwrotu poniesionych przez powoda w postępowaniu przedsądowym wydatków (123 zł) związanych ze zleceniem sporządzenia kosztorysu (...)S nr 2800 z dnia 25 czerwca 2015 r. Powodowie dochodzą odsetek ustawowych za opóźnienie od należności głównej od dnia 22 marca 2015 r. - wówczas upłynął 18-dniowy termin na zapłatę odszkodowania wyznaczony wezwaniem do zapłaty z dnia 4 marca 2015 r. skierowanym do pozwanej.

W odpowiedzi na pozew z dnia 05 września 2017 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu podniosła, że wielkość odszkodowania dochodzona przez powodów w niniejszym postępowaniu, przekracza rozmiary wyrządzonej szkody znajduje uzasadnienia w okolicznościach faktycznych sprawy, a wypłacone odszkodowanie w pełni realizuje obowiązek odszkodowawczy pozwanego. Podniosła, iż strona powodowa błędnie wyliczyła wysokość dochodzonego przez siebie roszczenia. Decyzjami z dnia 12 stycznia 2015 r. oraz 13 lipca 2015 r. pozwany przyznał na rzecz powodów odszkodowanie w łącznej wysokości 1.693,29 zł. Podstawę dochodzonego przez powodów odszkodowania stanowi natomiast kosztorys E.'s nr 2800 z dnia 25 czerwca 2015 r., z którego wynika,

że koszt naprawy uszkodzonego pojazdu powodów wynosi 3.437,60 zł. Strona powodowa domaga się również, na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 25 czerwca 2015 r., zapłaty kwoty 123,00 zł tytułem sporządzenia ww. kosztorysu. Mając powyższe na uwadze, pozwany wskazuje, że wyżej wskazane dokumenty stanowią podstawę dochodzenia przez powodów ewentualnego odszkodowania jedynie w wysokości 1.867,22 zł, a nie tak jak w żądaniu pozwu z dnia 11 lipca 2017 r. - 1.990,31 zł (3.437,60 + 123,00 zł - 1.693,29 zł = 1.867,22 zł). W związku z tym, powództwo powinno z całą pewnością zostać oddalone co do kwoty 123,09 zł.

Pozwana podniosła w dalszym rzędzie, iż na etapie postępowania likwidacyjnego, pismem z dnia 28 maja 2015 r. zweryfikowała i uznała kalkulację naprawy nr 17/01/15M z dnia 16 stycznia 2015 r. sporządzoną przez warsztat mający dokonać naprawy uszkodzonego pojazdu T. (...) do kwoty 2.351,36 zł brutto. Dopłata do odszkodowania uzależniona była jednak od przedstawienia pozwanemu pojazdu do oględzin po wykonanej naprawie. Pozwana wskazała bowiem w tym zakresie, że akceptuje prawo poszkodowanych do wyboru sposobu realizacji odszkodowania oraz fakt, że dla wyrównania poniesionej szkody naprawa w ogóle nie musi być wykonana. W przypadku wyboru przez poszkodowanych odszkodowania w pieniądzu wysokość szkody powinna uwzględniać stratę na majątku poszkodowanego. Jednym ze sposobów określenia uszczerbku na majątku poszkodowanego jest metoda kosztorysowa określająca koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, Koszt ten powinien uwzględniać możliwość przywrócenia pojazdu do stanu wcześniejszego z uwzględnieniem średniej cen usług i realną wartość uszkodzonych części. (...) S.A. akceptuje zasadę wyrażoną w art 361 k.c. oraz 363 k.c., że jeżeli do osiągnięcia celu, jakim ją przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody konieczne jest użycie części nowych j poniesione wydatki należy uznać za uzasadnione. Akceptuje też zasadę wyrażaną w uchwale Sądu Najwyższego - sygnatura akt III CZP 80/11, że na żądanie właściciela pojazdu odszkodowanie powinno obejmować celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. W obu przypadkach refundacja dotyczy poniesionych wydatków służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. W przypadku wyceny szkody należy uwzględniać realną możliwość przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, a nie wirtualne koszty maksymalne. Zgodnie z kodeksem cywilnym sprawca kolizji ma obowiązek pokryć przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody. Wycena sporządzona przez pozwanego na kwotę 823,14 zł brutto w pełni odpowiada powyższym wskazaniom. Zdaniem pozwanego dołączony do pozwu kosztorys nr 2800 z dnia 25 czerwca 2015 r., a także kalkulacja naprawy nr 17/01/15M z dnia 15 | 2015 r., wykonany na zlecenie powoda kosztorysem są kalkulacjami symulacyjnymi. Ww. dokumenty nie zostały bowiem sporządzone przez wykonawcę naprawy powypadkowej pojazdu będącego przedmiotem szkody. Ewentualna dopłata odszkodowania mogłaby natomiast nastąpić jedynie w przypadku udokumentowania przez powoda faktycznego kosztu naprawy uszkodzonego pojazdu. Mając powyższe na uwadze, pozwany stoi na stanowisku, że faktyczne rozliczenie kosztów naprawy może zostać wykonane jedynie po faktycznie wykonanej naprawie, na podstawie wystawionej faktury VAT. Wobec braku przedłożenia przez powodów dokumentów wskazujących na faktycznie poniesione koszty naprawy, pozwany w sposób prawidłowy ustalił koszty naprawy na podstawie sporządzonej w dniu 14 lipca 2015 r. kalkulacji naprawy nr (...)_ (...). Kosztorys sporządzony przez pozwanego wyznacza jednocześnie taki poziom kwoty odszkodowania, w ramach którego, przy zachowaniu rozsądnego i racjonalnego podejścia, istnieje możliwość doprowadzenia pojazdu w niezbędnym i uzasadnionym zakresie do stanu sprzed zdarzenia. Pozwany nie kwestionuje jednocześnie, że rzeczywisty koszt naprawy pojazdu może być inny, w tym wyższy (i diametralnie różny - w zależności od sposobu i miejsca naprawy pojazdu), ale to dopiero faktycznie przeprowadzona naprawa i rozliczenie kosztów naprawy fakturą VAT może zweryfikować wysokość kosztów ustalonych w kosztorysie pozwanego. Pozwana zakwestionowała także twierdzenia strony powodowej, że do naprawy uszkodzonego pojazdu konieczne i zasadne jest użycie wyłącznie nowych, oryginalnych części zamiennych oraz, iż zastosowanie do naprawy części alternatywnych nie przywróci pojazdu do jego pierwotnego stanu sprzed szkody. Naprawa pojazdu będącego przedmiotem szkody (który nie jest pojazdem nowym a pojazdem o ponad 14 - letnim okresie eksploatacji, z przebiegiem 158.673 km) z wykorzystaniem w trakcie naprawy wyłącznie części oznaczonych logo producenta wykracza poza pojęcie naprawy przeprowadzonej w sposób racjonalny i uzasadniony ekonomicznie. Przywrócenie takiemu pojazdowi stanu sprzed zdarzenia jest bowiem możliwe nie tylko przy zastosowaniu części sygnowanych logo producenta pojazdu, ale również z użyciem nowych części nie oznaczonych logo producenta pojazdu i o identycznej lub porównywalnej (nie gorszej) jakości co części sygnowane logo producenta pojazdu, a przy tym posiadających niższe ceny. Części takie są dopuszczalne do

obrotu i stosowania w dowolnej kategorii warsztatów, również posiadających autoryzację, a ich zastosowanie nie wiąże się z utratą uprawnień gwarancyjnych. Naprawa z użyciem również takich części pozwala na doprowadzenie pojazdu do sprawności technicznej i estetycznej sprzed zdarzenia, z zachowaniem poprawnej technologii określonej przez producenta i w sposób zapewniający bezpieczeństwo użytkownika. Pozwana wskazała również, że w kalkulacji naprawy nr (...)_ (...) z dnia 14 lipca 2015 r. przyjął stawkę roboczogodziny za prace blacharskie i lakiernicze 85,00 zł netto, podczas gdy stawka przyjęta przez powodów wynosi aż 110 zł netto za prace mechaniczno-blacharskie oraz 120,00 zł za prace lakiernicze. W tym zakresie wskazać należy, że powodowie nie wykazali w pozwie na podstawie ustalili wysokości stawki roboczogodziny za prace mechaniczno-blacharskie oraz lakiernicze. W ocenie pozwanego, powodowie nie udowodnili zastosowania proponowanych przez nich stawek. Przedłożony natomiast przez powodów prywatny kosztorys z dnia 25 czerwca 2015 r., jak i prywatna kalkulacja naprawy nr 17/01 16 stycznia 2015 r., stanowią jedynie dokumenty prywatne i w żadnej mierze korzystać z domniemania zgodności z prawdą zawartych w nich twierdzeń. W pozwie z dnia 11 lipca 2017 r. strona powodowa wniosła również o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 123,00 zł tytułem poniesienia kosztów sporządzenia przez EuroEkspert - Rzeczoznawstwo J. Z. kosztorysu E.'s nr 2800 z dnia 25 czerwca 2015 r. W związku z powyższym, pozwany wskazuje, że powyższe żądanie pozostaje niezasadne, gdyż poniesienie przedmiotowego kosztu nie było obiektywnie uzasadnione i konieczne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 grudnia 2013 r. do kolizji drogowej w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki T. (...) o nr. rej. (...), stanowiący własność powodów. Sprawca kolizji miał zawartą umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z pozwanym (...) Spółką Akcyjną w W. (okoliczności bezsporne).

Powodowie zgłosili szkodę pozwanemu. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel przyznał powodom tytułem odszkodowania kwotę 1.693,29 zł.

W dniu 25 czerwca 2015 r., rzeczoznawca J. Z. wykonał kosztorys nr 2800, w którym wskazał, iż koszt naprawy pojazdu marki T. (...) wynosi 3.437,60 zł. Za wykonanie kosztorysu powodowie uścili wynagrodzenie w kwocie 123 zł.

Dowód:

- kosztorys nr 2800 z dnia 25 czerwca 2015 r. k. 31-33,
- faktura k. 36.

Pismem z dnia 09 lipca 2015r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty pozostałej części odszkodowania w wysokości 2.737,46 zł w terminie 14 dni. Pozwany jednak nie zmienił swojego stanowiska.

Dowód:

- przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 4 lutego 2015r. k. 29-30.

Koszty naprawy pojazdu marki T. (...) o nr rej. (...) usuwającej uszkodzenia związane ze zdarzeniem kolizyjnym zaistniałym dnia 13 grudnia 2014 r., wykonanej w okresie zaistnienia szkody w niezależnym warsztacie blacharsko-lakierniczym, działającym na terenie zamieszkania poszkodowanej, oferującym usługi na odpowiednio wysokim poziomie, przy zastosowaniu części oryginalnych serwisowych, sygnowanych znakiem producenta pojazdu oraz średnich stawek prac naprawczych wynosiłyby brutto 3.234,65 zł.

Dowód:

- pismem opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej k. 80-97.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej R. S..

Oceniając materiał dowodowy Sąd uznał, iż dowody z dokumentów są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Za w pełni wiarygodny dowód w sprawie Sąd uznał także dowód z pisemnej opinii biegłego sądowego R. S.. Przede wszystkim Sąd miał na uwadze, iż przedłożona przez biegłego opinia jest jasna, logiczna, nie zawiera żadnych luk czy sprzeczności. Nadto, opinia biegłego nie budzi żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego czy wiedzy powszechnej. Opinia nie była kwestionowana przez żadną ze stron. W tym stanie rzeczy opinia przedłożona przez biegłego R. S. stanowiła podstawowy dowód, na którym Sąd oparł rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. Z. albowiem, co trafnie zauważył pozwany, został on powołany na okoliczności stanowiące domenę ustaleń biegłego, a więc zagadnień z zakresu wiedzy specjalistycznej, nie zaś spostrzeżeń o faktach.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w przeważającej części.

Normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela stanowią przepisy art. 822 § 1 i 4 k.c. i art. 824 § 1 k.c. oraz art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Na mocy natomiast art. 824 § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez zakład ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Z treści art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 392) wynika, iż w obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie. Nadto, na względzie należy mieć również treść art. 361 § 1 k.c., który stanowi, iż zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność jedynie za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła, oraz treść art. 363 § 1 k.c. który stanowi, że co do zasady naprawienie szkody winno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie do stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, przy czym gdyby przywrócenie do stanu poprzedniego pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Jednocześnie z treści art. 361 § 2 k.c. wynika, iż naprawienie szkody obejmuje straty, które poniósł poszkodowany.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż pomiędzy stronami nie było sporu ani co do okoliczności kolizji drogowej z dnia 13 grudnia 2014 r., sprawstwa kierowcy posiadającego obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń ani tego, że odpowiedzialność za szkodę co do zasady ponosi pozwany w związku z zawartą ze sprawcą umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Nadto, należało mieć na uwadze, iż w toku postępowania likwidacyjnego pozwany zakład ubezpieczeń przyjął co do zasady odpowiedzialność za poniesioną przez powódkę szkodę i przyznał jej odszkodowanie w łącznej wysokości 1.693,29 zł. Zatem, jedyną kwestią sporną pomiędzy stronami była wysokość szkody.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż żadnego znaczenia dla ustalenia wysokości odszkodowania nie miała kwestia naprawy pojazdu (lub jej braku) przez powodów. Zdaniem Sądu twierdzenia pozwanego w powyższym zakresie nie znajdują uzasadnienia w świetle stanowiska judykatury. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, szkoda powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, LEX nr 141410, uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103 oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88, niepubl., oraz najnowszy wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 r., sygn. akt II CNP 43/17, niepubl.). Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy przedmiotowego pojazdu oraz czy i jakim kosztem to uczynił. W orzeczeniu z dnia 27 czerwca 1988r. (I CR 151/88) Sąd Najwyższy wskazał, iż roszczenie o świadczenia należne od zakładu ubezpieczeń w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana, zaś wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia. Naprawa pojazdu przed uzyskaniem świadczeń z ubezpieczenia i jej faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na powyższy sposób ustalenia ich wysokości. Wobec powyższego należy stwierdzić, iż szkodą poniesioną przez poszkodowanego jest sam fakt pogorszenia stanu należącego do niego pojazdu, a wysokość szkody uzależniona jest jedynie od ekonomicznie uzasadnionych kosztów jego naprawy bez względu na to, czy naprawa ta w ogóle nastąpiła lub ma nastąpić. Szkodą nie jest poniesiony przez poszkodowanego wydatek na naprawę pojazdu, lecz szacunkowa wysokość tych wydatków, przy czym żadne przepisy prawa nie nakładają na poszkodowanego obowiązku naprawienia uszkodzonego pojazdu. Podkreślić należy, że w pozwie strona powodowa dokonała jednoznacznego wyboru metody naprawienia szkody (metodą kosztorysową), stąd też nie ma znaczenia czy naprawa pojazdu została faktycznie przeprowadzona czy też nie.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powód wykazał – wnosząc o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego – że przyznana mu w toku postępowania likwidacyjnego kwota 1.693,29 zł tytułem odszkodowania nie kompensuje całości poniesionej szkody. Na podstawie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej Sąd ustalił bowiem, że celowy i ekonomicznie uzasadniony koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe powoda marki T. (...) wynosi 3.234,65 zł. Przedmiotowa opinia nie była kwestionowana przez strony. Biegły dokonał oceny zakresu niezbędnej naprawy pojazdu, usuwającej uszkodzenia powstałe w rezultacie zdarzenia zaistniałego dnia 13 grudnia 2014 r. w oparciu analizę przedłożonych materiałów dowodowych, w tym kosztorysu naprawy sporządzonego na zlecenie powodów, kalkulacji wykonanej przez pozwanego, oraz autoryzowanego serwisu, dokumentacji zdjęciowej ukazującej zakres jak i charakter uszkodzeń istniejących w samochodzie, opierając się przy tym na technologii naprawy przewidzianej przez producenta pojazdu. W efekcie powyższego biegły wskazał zakres naprawy, wyszczególniając operacje, których wykonanie było konieczne w okolicznościach sprawy. Biegły przekonywająco wskazał także, dlaczego zakwalifikował do wymiany, nie zaś naprawy, błotnik przedni lewy. Biegły wskazał bowiem, iż w rozpatrywanym przypadku naprawa elementu nie przyniosłaby oczekiwanych efektów, bowiem uszkodzenia (deformacje) są obszerne i obejmują znaczną jego powierzchnię. P.bieg wykonywanych operacji naprawczych (z pominięciem wymiany) oraz ich efekty mogłyby osłabić oryginalną konstrukcję elementu oraz zmniejszyć mechaniczną wytrzymałość naprawianego poszycia. Naprawa trwale odkształconego elementu tłoczonego nie przywróci mu jego pierwotnych parametrów wytrzymałościowych. Następstwem tego jest znacząco obniżona wytrzymałość na oddziaływanie impulsu siły z zewnątrz, co w najgorszym przypadku może doprowadzić do niekontrolowanej deformacji komponentu.

Przede wszystkim należy wskazać, że w przypadku pojazdu powodów przy szacowaniu kosztów naprawy należy uwzględnić części nowe i oryginalne. Jak bowiem wskazał biegły sądowy do przeprowadzenia prawidłowej naprawy samochodu celowe jest zastosowanie części zamiennych posiadających akceptację wytwórcy pojazdu, a zatem oryginalnych, gdyż takie części dają gwarancję zgodności ich cech i własności z wymogami przewidzianymi przez

producenta samochodu. Wykonanie naprawy samochodu przy użyciu nowych oryginalnych części, które przy normalnej eksploatacji nie wymagają wymiany przez cały okres użytkowania pojazdu, nie powoduje zwiększenia jego wartości, bowiem naprawa taka odtwarza co najwyżej stan pojazdu zbliżony do tego sprzed zdarzenia. Podwyższenie wartości samochodu wynikać może z wymiany na nowe, części i zespołów zużywających się w procesie eksploatacji (np. elementy układu hamulcowego, wydechowego, opony) – pod warunkiem, że przed szkodą były one zużyte w stopniu większym niż przeciętny – a także na skutek wymiany na nowe części, które przed szkodą nie miały pełnej wartości technicznej (nosiły ślady napraw, były uszkodzone lub znacznie zużyte np. korozyjnie bądź też eksploatacyjnie). Zgromadzone materiały dowodowe nie wskazują aby elementy uszkodzone na skutek kolizji i zakwalifikowane do wymiany nie były częściami oryginalnymi serwisowymi lub też nosiły ślady wcześniejszych napraw czy też uszkodzeń, tak więc wymiana w toku naprawy tych części na elementy nowe sygnowane znakami producenta pojazdu, nie spowodowałyby wzrostu wartości pojazdu w stosunku do stanu sprzed kolizji, a zatem nie doprowadziłyby również do wzbogacenia powodów. Sąd miał na uwadze, że zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą rozkładu ciężaru dowodowego wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Jeśli zatem pozwany domagał się uwzględnienia przy wycenie szkody cen części innych aniżeli części nowe i oryginalne, to winien był udowodnić, że stan techniczny pojazdu czy też historia szkód pojazdu uzasadniały użycie tzw. zamienników. W niniejszej sprawie Sąd pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na dodatkowe okoliczności, wskazane w odpowiedzi na pozew (pkt VII) albowiem pozwany, mimo wezwania, nie uścił zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego. Zgodnie bowiem z treścią art. 130⁴ § 5 k.p.c. w razie nieuiszczenia zaliczki sąd pominie czynność połączoną z wydatkami. Niezależnie od powyższego, zdaniem Sądu, nie można na poszkodowanego przenosić ryzyka zastosowania części pochodzących od innych producentów (tzw. zamienników). Części te muszą odpowiadać jakością częściom oryginalnym, gdyż tylko w tym przypadku możliwe jest odzyskanie stanu technicznego, zdolności użytkowej i wyglądu estetycznego, jaki pojazd posiadał przed wypadkiem. Ponadto, nie bez znaczenia jest fakt, że wartość pojazdu zależy nie tylko od jego marki, wyposażenia i okresu eksploatacji, ale i sposobu utrzymania, a dokonywanie napraw przy użyciu nowych, oryginalnych części zamiennych postrzegane jest powszechnie jako lepsze dbanie o stan auta, niż jego naprawianie przy użyciu części używanych bądź nie mających autoryzacji producenta. Nadto, jak wskazano powyżej, strona pozwana nie wykazała, by pojazd ten znajdował się w złym stanie technicznym czy estetycznym, był zaniedbany ani by uprzednio były zamontowane w nim części pochodzące od producentów alternatywnych. Wprawdzie naprawa samochodu przy użyciu nowych i oryginalnych części zamiennych jest droższa, jednak oczekiwanie pozwanego, że powodowie naprawią swój samochód w sposób możliwie najtańszy jest sprzeczne z regułą wyrażoną przepisem art. 361 k.c. Sama zaś okoliczność, że na rynku dostępne są części zamienne w niższej cenie, nie uprawnia pozwanego ubezpieczyciela do obniżenia cen tych części. Celem naprawy jest bowiem przywrócenie stanu pojazdu sprzed kolizji, a nie jedynie przywrócenie go do stanu używalności. Zatem dopiero gdy pojazd został przywrócony do stanu poprzedniego można mówić, iż szkoda została naprawiona, a obowiązek ubezpieczyciela wygasa. Poza cenami części zamiennych, kwestią sporną pomiędzy stronami były też stawki za prace blacharsko – mechaniczne oraz prace lakiernicze. Na podstawie dowodu z opinii biegłego Sąd ustalił, że stawki przyjęte przez pozwanego ubezpieczyciela były zaniżone. Jak wskazał biegły R. S. średnie stawki za prace naprawcze stosowane na rynku lokalnym wynosiły odpowiednio 122,14 zł/rbg za prace blacharskie i mechaniczne, oraz 127,86 zł/rbg za prace lakiernicze. Strona pozwana nie kwestionowała opinii również w tym zakresie.

Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł do przekonania, że wskutek objętego sporem zdarzenia powódka doznała uszczerbku w swoim majątku o wartości odpowiadającej koniecznym, pozostałym jeszcze do poniesienia, kosztom naprawy pojazdu.

W konsekwencji wszystkich powyższych rozważań należało uznać, iż wypłacone przez pozwanego odszkodowanie nie pokryło w całości poniesionej przez powoda szkody. Koszt naprawy pojazdu Sąd ustalił na kwotę 3.234,65 zł., zaś pozwany wypłacił do tej pory z tego tytułu kwotę 1.693,29zł. W tym stanie rzeczy Sąd określił świadczenie odszkodowawcze, do jakiego zobowiązany jest w dalszym ciągu pozwany względem powodów, jako różnicę pomiędzy ustaloną w sprawie wartością koniecznych napraw w pojeździe powoda, a wartością dotychczas wypłaconego powodowi z tego tytułu świadczenia na kwotę 1.541,36 zł. Za zasadne Sąd uznał także żądanie zapłaty kwoty 123 zł tytułem kosztów jakie strona powodowa poniosła w postępowaniu likwidacyjnym na wykonanie prywatnej

ekspertyzy przez rzeczoznawcę samochodowego. Zdaniem Sądu orzekającego koszty ekspertyzy należy uznać w niniejszej sprawie za pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą powodów, a konieczność ich poniesienia była celowa i zasadna, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności niniejszej sprawy. W uchwale z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/2004 Sąd Najwyższy przyjął, że „odszkodowanie, przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że ocena, czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności w zależności od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody”. Biorąc pod uwagę powyższe uznać należy, że koszty ekspertyzy w niniejszym postępowaniu były uzasadnione, konieczne w kontekście okoliczności sprawy. Stwierdzenia rzeczoznawcy samochodowego odnośnie części, które uległy uszkodzeniu, kosztów naprawy pojazdu powodów, zostały zasadniczo potwierdzone przez biegłego sądowego. Za zasadny uznać należy argument, że powodowie nie posiadają wiedzy specjalistycznej w zakresie techniki samochodowej, więc sami nie byli w stanie rozsądnie ocenić zasadności stanowiska pozwanego odnośnie szkody i jej wysokości. Za logiczne i uzasadnione należy uznać postępowanie, że poszkodowany, aby uchronić się przed niezasadnymi roszczeniami w stosunku do ubezpieczyciela zasięga opinii eksperta, a tym samym w konsekwencji nie wytacza powództwa, bez uprzedniego upewnienia się, że jego roszczenia mogą być uzasadnione. W tym stanie rzeczy Sąd uznał koszty prywatnej ekspertyzy w wysokości 123 zł jako element szkody powodów pozostający w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, za które odpowiedzialność ponosi pozwany (art. 361 § 1 k.c.) i tym samym przyjął je przy prawidłowym ustaleniu wysokości odszkodowania.

Łączna kwota świadczenia jakiego powodowie mogli się domagać od pozwanego wyniosła zatem 1.664,36 zł i taką też kwotę należało zasądzić na ich rzecz od pozwanego, o czym Sąd rozstrzygnął w pkt I wyroku. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu, w tym także co do żądania zasądzenia świadczenia głównego na rzecz powodów solidarnie. Sąd nie stwierdził bowiem podstaw do uwzględnienia niniejszego roszczenia w zakresie żądania przez powodów solidarnego zasądzenia na ich rzecz dochodzonej należności. Zważyć bowiem należy, iż zgodnie z art. 369 k.c. źródłem solidarności czynnej, określonej w przepisie art. 367 k.c., może być jedynie ustawa (wówczas solidarność może dotyczyć zarówno stosunków zobowiązaniowych wynikających z umowy, jak i z innych zdarzeń prawnych) lub czynność prawna. Jako że w przedmiotowej sprawie wskazane przesłanki nie zachodzą powództwo w omawianym zakresie podlegało oddaleniu i w tym zakresie.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. O odsetkach w zakresie kwoty należnej tytułem odszkodowania za naprawę uszkodzeń w pojeździe Sąd rozstrzygnął zgodnie z żądaniem pozwu. Mogły one bowiem zostać naliczone od kwoty odszkodowania należnego w czasie, gdy odszkodowanie stało się wymagalne. Ponieważ w dacie wskazanej w pozwie po stronie pozwanego istniał już obowiązek świadczenia w zakresie kosztów naprawy pojazdu (art. 817 § 1 k.c.), możliwym było ustalenie daty początkowej naliczania odsetek na dzień 22 marca 2015 r. Natomiast orzekając o odsetkach od kwoty 123 zł Sąd wziął pod uwagę, że pismo z dnia 09 lipca 2015 wzywające po raz pierwszy pozwanego do zapłaty tej kwoty zostało mu doręczone w dniu co najmniej w dniu 13 lipca 2015 r. (k. 35), a zatem przyznano powodom odsetki ustawowe za opóźnienie po upływie 14 dni od dnia doręczenia wezwania, tj. 28 lipca 2015 r.

Orzeczenie o kosztach postępowania wydano na podstawie z art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone albowiem powodowie wygrali sprawę w 84 %. Na koszty postępowania poniesione przez powodów złożyły się opłata sądowa od pozwu w kwocie 100

zł, zaliczka na wynagrodzenie biegłego sądowego w kwocie 700 zł oraz wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości po 900 zł, ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, łącznie 1.700 zł. Po stronie pozwanego koszty wynosiły 917 zł, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika a także opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości po 17 zł. Powodom należał się zatem zwrot kwoty 1.428 zł, pozwanemu 146,72 zł.

W konsekwencji Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powód tytułem zwrotu kosztów procesu różnice ww kwot, tj. kwotę 1.281,28 zł.

Jednocześnie mając na uwadze, że koszt sporządzenia opinii pisemnej wyniósł kwotę 1.029,40 zł, zaś strony uiszczyły łącznie kwotę 700 zł tytułem zaliczek, Sąd zobowiązał pozwaną do uiszczenia kwoty 329,40 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (punkt III wyroku).

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

SSR Dariusz Jastrzębski

Sygn. akt I C 696/17

ZARZĄDZENIE

1. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej,
2. akta z pismem lub za 21 dni.

SSR Dariusz Jastrzębski